

Słowo od redakcji

W ostatnich dniach kwietnia dociera do rąk Państwa, naszych Czytelników, kolejny, dwudziesty szósty, numer uczelnianego miesięcznika „Eunomia”. Jego zawartość jest bardzo bogata i niemal w całości dotyczy ważnych i aktualnych wydarzeń z życia raciborskiej PWSZ. Nie zdołaliśmy zmieścić tym razem tekstów naukowych i popularno-naukowych o charakterze ogólnym, które pierwotnie planowaliśmy opublikować w kwietniowej edycji „Eunomii” (nawet kolejny odcinek cyklu „Z historii nauki raciborskiej” przenieśliśmy do następnego numeru, aby „zrobić miejsce” dla plakatu, promującego nadchodzące święto żaków – tegoroczne Juwenalia). Wiosna zawsze obfituje w szereg bardzo ważnych przedsięwzięć, ostatnie miesiące roku akademickiego są czasem ożywionej działalności poszczególnych segmentów uczelni, czasem swobodnego „zbierania owoców”.

Kwietniowy numer „Eunomii” został w wysokim stopniu wypełniony materiałami związanymi z działalnością pracowników i studentów Instytutu Studiów Edukacyjnych. Zamieściliśmy artykuły, wraz z bogatym zestawem zdjęć, na temat dwóch wydarzeń zrealizowanych w ramach projektu INSPIRE (o którego założeniach pisaliśmy obszernie na łamach naszego miesięcznika): spotkania w Daugavpils na Łotwie oraz kursu dla nauczycieli. Przygotowaliśmy dla Państwa relację z wykładu prof. dr hab. Doroty Klus-Stańskiej na temat problemów edukacji elementarnej. Opublikowaliśmy także materiał dotyczący Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, zorganizowanej z okazji osiemdziesięciolecia kształcenia nauczycie-

li na Śląsku oraz artykuł o rozwijaniu pasji teatralnej w przedszkolach.

Wierzmy, że Czytelnicy zainteresują się dwoma publikacjami studenckimi: jedna z nich poświęcona została przeprowadzonej w legnickiej PWSZ konferencji na temat opieki paliatywnej, natomiast druga dotyczy kolejnej wizyty grupy studentów pedagogiki resocjalizacyjnej w ośrodku MONARU.

Ponownie gościł w murach naszej uczelni słynny amerykański trener Dick Helm. Krótkie sprawozdanie z Jego pobytu również umieściliśmy w kwietniowym numerze „Eunomii”.

Ponadto publikujemy m.in. relację z wernisażu zorganizowanej w Lesznie wystawy prac wykładowców i studentów Instytutu Sztuki, a także (w „Żarowie”) reportaż ze zmagani naszych koszykarzy, które przyniosły im awans do finału kolejnej edycji Akademickich Mistrzostw Śląska.

To tylko niektóre spośród wydrukowanych w najnowszym numerze miesięcznika uczelnianego materiałów.

Mamy nadzieję, że udaje się nam wyczuwać puls życia raciborskiej PWSZ i towarzyszyć wszystkim najważniejszym wydarzeniom, aby je z kronikarską rzetelnością zarejestrować i przekazać Państwu.

Dziękujemy wszystkim, bardzo licznym, osobom, dzięki którym najnowsza edycja „Eunomii” mogła powstać i trafić do rąk naszych Czytelników.

Życzymy Państwu przyjemnej lektury.

REDAKCJA



Główne zdjęcie na okładce ilustruje dramatyzm narady w czasie przerwy meczu koszykarzy PWSZ w ramach rozgrywek Akademickich Mistrzostw Śląska. Trener Marcin Parzonka udziela swoim podopiecznym cennych rad. Relację z turnieju, który zakończył się sukcesem naszych studentów, zamieściliśmy w „Żarowie”.

EUNOMIA

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

Kronika wydarzeń

s. 3

Porządek posiedzenia Senatu PWSZ

s. 3

Więści z Instytutu Studiów

Edukacyjnych

s. 4

Niecodzienny Jubileusz

GABRIELA KAPICA

s. 6

Inspirujące spotkanie robocze

ILONA GEMBALCZYK, BEATA FEDYN

s. 7

Inspirowanie edukacji szkolnej

nauczaniem nieformalnym

ILONA GEMBALCZYK, BEATA FEDYN

s. 9

Przedszkolaki z raciborskich placówek odbiorcami i twórcami sztuki

ANNA ZDANOWSKA

s. 11

„Postawy 2009”

ALEKSANDER OSTROWSKI

s. 15

W nowolipskim MONARZE

MAREK SZECÓWKA

s. 18

Wczesna edukacja – rozwój dzieci czy jego blokowanie?

s. 21

Pedagogika paliatywna jako specjalizacja przyszłości

SZYMON DOMAŃSKI

s. 23

Z wizytą u selske gospodyni w Krzanowicach

ALEKSANDRA LEMPART, PAWEŁ CZERYBA

s. 24

Dick Helm ponownie w Raciborzu

s. 26

Akcja promocyjna PWSZ

s. 27

Białe kruki w Bibliotece PWSZ

s. 27

Nowości biblioteczne

s. 28

ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

Blow-up, czyli Powiększenie

Gabriela Habrom-Rokosz

s. 1

Koszykarze w finale

s. 3

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Rok IV Nr 4 (26). Kwiecień 2009 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek – Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DTP: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:

Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

ul. Sokołowska 12 A, 01-142 Warszawa

KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

12 marca 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy uczestniczył w spotkaniu z dyrektorem Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Tomaszem Jagodzińskim. Spotkanie miało miejsce w Klubie Olimpijczyka w Raciborzu.

12 marca 2009 r. obradował Senat. Na posiedzeniu przyjęto uchwały m. in. w sprawie: zaopiniowania składu Rady Wydawniczej, powołania nowych specjalności kształcenia: historia nauczycielska z etyką oraz historia nauczycielska z wiedzą o społeczeństwie – na kierunku historia, pracownik administracji samorządowej oraz zarządzanie finansami w organizacji – na kierunku socjologia.

17 marca 2009 r. w uczelni gościł Dick Helm, trener NBA z USA. Podczas wizyty trener spotkał się ze studentami. Tematem spotkania było „Znaczenie motywacji w sporcie”.

18 marca 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy uczestniczył w debacie rektorów poświęconej kształceniu młodzieży na studiach wyższych zorganizowanej przez Polskie Radio Katowice.

19 marca 2009 r. podczas wizyty w Raciborzu Wice-marszałek Województwa Śląskiego, Zbyszek Zaborowski gościł w PWSZ.

20 marca 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy uczestniczył w Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Historia, instytucjonalizacja i perspektywy kształcenia nauczycieli na Śląsku. Jubileusz 80-lecia”. Konferencja odbyła się w Sali Sejmu Śląskiego w Katowicach, a jej organizatorem był Uniwersytet Śląski.

20 marca 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy uczestniczył w konferencji trenerów pływania, która odbyła się w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu.

21 marca 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy dokonał uroczystego otwarcia Mistrzostw Polski Szkół Sportowych w Pływaniu, które odbyły się na krytej pływalni PWSZ w Raciborzu.

27 marca 2009 r. w uczelni gościli posłowie: Henryk Siedlaczek i prof. dr hab. Jan Kaźmierczak. Posłowie spotkali się z prorektorem doc. dr. Jackiem Lembasem oraz ze studentami. Tematem spotkania była planowana polityka państwa wobec Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych.

30 marca 2009 r. odbyło się zebranie Zarządu Fundacji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Tematem spotkania było podsumowanie działalności Fundacji za 2008 rok oraz przyjęcie planu pracy na rok 2009.

1 kwietnia 2009 r. w uczelni gościła prof. dr hab. Dorota Klus-Stańska, pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego. Na spotkaniu ze studentami Pani Profesor wygłosiła wykład nt. „Wczesna edukacja – rozwój dzieci czy jego blokowanie?”.

1 kwietnia 2009 r. w uczelni gościł Prezydent Miasta Racibórz Mirosław Lenk. Przedmiotem rozmów z kierownictwem PWSZ były problemy rozwoju bazy dydaktycznej oraz wnioski o środki unijne w ramach współpracy transgranicznej.

PORZĄDEK POSIEDZENIA SENATU Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

– 12 marca 2009 r.

1. Przyjęcie Uchwały Nr 126/2009 w sprawie przyjęcia porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 127/2009 w sprawie przyjęcia protokołu z posiedzenia Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 19 stycznia 2009 r.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 128/2009 w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz obciążenia hipoteką nieruchomości przy ul. Łąkowej 31a na zadanie pod nazwą „Modernizacja gospodarki ciepłej wraz z kompleksową termomodernizacją budynków Hali Sportowej i dydaktyczno-socjalnego przy ul. Łąkowej 31b w Raciborzu”.
4. Przyjęcie Uchwały Nr 129/2009 w sprawie zaopiniowania składu Rady Wydawniczej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
5. Przyjęcie Uchwały Nr 130/2009 w sprawie zatwierdzenia wniosku o upoważnienie dyrektorów instytutów do wy-

znaczania nauczycieli akademickich posiadających tytuł zawodowy magistra lub równorzędny zatrudnionych na stanowiskach asystenta, instruktora i lektora do prowadzenia wykładów.

6. Przyjęcie Uchwały Nr 131/2009 w sprawie powołania na kierunku historia specjalności historia nauczycielska z etyką.
7. Przyjęcie Uchwały Nr 132/2009 w sprawie powołania na kierunku historia specjalności historia nauczycielska z wiedzą o społeczeństwie.
8. Przyjęcie Uchwały Nr 133/2009 w sprawie powołania na kierunku socjologia specjalności pracownik administracji samorządowej.
9. Przyjęcie Uchwały Nr 134/2009 w sprawie powołania na kierunku socjologia specjalności zarządzanie finansami w organizacji.
10. Przyjęcie Uchwały Nr 135/2009 w sprawie wprowadzenia poprawek do Regulaminu Studiów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
7. Sprawy różne.

WIEŚCI z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

ZAKŁAD EDUKACJI ELEMENTARNEJ

1. Niecodzienny gość

W dniu 1 kwietnia 2009 r. gościła w naszej Uczelni **Prof. dr hab. Dorota Klus-Stańska** – wybitna specjalistka z zakresu edukacji elementarnej. Wygłosiła wykład nt. *Wczesna edukacja – rozwój dzieci czy jego blokowanie?*, w którym uczestniczyli studenci wszystkich trzech lat edukacji elementarnej z językiem obcym. Następnie spotkała się z wykładowcami oraz współpracownikami Zakładu Edukacji Elementarnej, a także z władzami Uczelni (więcej o pobycie Pani Profesor – na s. 21).

2. Jubileuszowa Ogólnopolska Konferencja Naukowa...

na temat: ***Historia, instytucjonalizacja i perspektywy kształcenia nauczycieli na Śląsku*** miała miejsce w Katowicach w dniu 20 marca 2009 r. w sali Sejmiku Śląskiego, a poświęcona była jego 80-leciu. Obrady wypełniły nie tylko wspomnienia, refleksje związane z historią tego procesu, ale i naukowy dyskurs dotyczący jego perspektyw.

W Konferencji uczestniczyła – zaproszona przez Organizatorów – **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapić**. Prowadziła dyskusję w II sesji panelowej nt. *Wczesniejsza edukacja dzieci – zagadnienia rozwojowe, społeczne, prawne i organizacyjne*. Wygłosiła wykład wprowadzający pt. *Dzieciństwo czyni człowieka*, traktujący o roli i znaczeniu wieku dziecięcego w całokształcie kariery edukacyjnej i życiowej jednostki.

(obszerne sprawozdanie z Konferencji – na s. 6).

3. Teatralne spotkania

Zorganizowali je studenci II roku edukacji elementarnej, którzy – zamieniając się w aktorów, przygotowali inscenizację czterech wybranych bajek. Odbiorcami prezentowanych przez nich przedstawień były przed-

szkolaki z pięciu raciborskich przedszkoli: nr 10, 13, 14, 26 oraz 31.

Przedsięwzięcie to okazało się nie lada wyzwaniem, gdyż studenci w poszczególnych grupach musieli stworzyć własne scenariusze, rozpisać role, zaprojektować kostiumy, wykreować oryginalną scenografię, wykonać niezbędne elementy dekoracji, opracować oprawę muzyczną. Jednym z ważnych wymogów była integracja wszystkich wyżej wymienionych elementów przedstawienia, tak aby były ze sobą zintegrowane, by współgrały i tworzyły harmonijną całość.

Nad przygotowaniem i realizacją całego cyklu przedstawień czuwała **Pani mgr Anna Zdanowska**.

Teatralne spotkania zbliżyły do siebie studentów i przedszkolaków. Dostarczyły wielu niezapomnianych przeżyć oraz artystycznych wzruszeń. Bo kontakt ze sztuką – to potężny środek edukacji kulturalnej zarówno dzieci, jak i dorosłych (więcej o teatralnych spotkaniach – na s. 11).

4. Ola Lempert i Paweł Czeryba na skubaniu pierza w Krzanowicach!

Ten piękny śląsko-morawski zwyczaj wciąż żyje na terenie ziemi raciborskiej i opawskiej! A zawdzięczamy go przede wszystkim wielu pasjonatom edukacji regionalnej, wzorowo prowadzonej w przedszkolach, szkołach i innych placówkach po obu stronach granicy polsko-czeskiej na terenie powiatu raciborskiego i opawskiego, którzy troszczą się o pielęgnowanie miejscowych obrzędów, zwyczajów i obyczajów.

Do wybitnych znawców dziedzictwa kulturowego tej „małej ojczyzny” należy niewątpliwie **dr Kornelia Lach** – Dyrektorka Zespołu Szkół w Krzanowicach, a zarazem badaczka miejscowej kultury, autorka wielu prac o tej tematyce. Poczynania Pani Dyrektor aktywnie wspiera polonistka **mgr Marcela Szymańska**. Dzięki inicjatywom obydwu Pań młodzież oraz dorośli w gminie Krzanowice od lat troszczą się o swe dziedzictwo kulturowe.

WIEŚCI z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

A **skubanie pierza** właśnie było tematem III Międzyszkolnego Konkursu Gwary Laskiej pn. **Moravske rzadzyni selske hospodyni**, zorganizowanego w dniu 12 marca 2009 r. w Zespole Szkół w Krzanowicach. Wzięło w nim udział kilkanaście zespołów uczniowskich, które przedstawiły scenki w gwarze laskiej, ilustrujące zwyczaj skubania pierza.

Uczniowie reprezentowali szkoły podstawowe i gimnazja z gminy Krzanowice, Krzyżanowice i Pietrowice Wielkie oraz z najbliższej położonych partnerskich gmin z okresu (powiatu) opawskiego.

Bo prawdziwa przyjaźń i współpraca nie znają granic!

Na zaproszenie Organizatorów imprezie przyglądała się **Aleksandra Lempert** – członkini Studenckiego Koła Naukowego Pedagogów wraz ze swym kolegą ze Studenckiego Koła Naukowego Pedagogiki Empirycznej – **Pawłem Czerybą**.

Uczelnię reprezentował także **prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica** – opiekun Studenckiego Koła Naukowego Pedagogiki Empirycznej, uczestnicząc w pracach konkursowego jury.

Jesteśmy pewni, że i Ola i Paweł podzielą się wrażeniami z konkursu ze studencką bracią i że w przyszłości w swej pracy pedagogicznej zechcą skorzystać z tych tak wspianiałych wzorów.

Coraz częściej powtarzane jest znane powiedzenie australijskiego krytyka Mc Kenzi Worka: „**Nie mamy już korzeni – mamy anteny!** Ale jedno jest pewne, że w naszych raciborskich i opawskich gminach uczniowie **mają i będą mieli i korzenie i anteny!**

(refleksje studentów z imprezy – na s. 24).

5. Wizyta u czeskich Przyjaciół w Ołomuńcu

Kierownik Zakładu Edukacji Elementarnej **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica** oraz **dr Gabriela Kryk** w dniu 2 kwietnia 2009 r. wzięły udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Katedrę Primární Pedagogiky na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Palackiego w Ołomuń-

cu na temat: *Jakość kształcenia nauczycieli szczebla przedszkola i edukacji wczesnoszkolnej*.

Pierwsza z wyżej wymienionych przedstawiła referat pt. *W stronę optymalizacji edukacji elementarnej*, druga – na temat: *Dziecko zdolne w przestrzeniach szkoły – potrzeba zmian w kształceniu*.

Celem konferencji było poddanie analizie aktualnych problemów związanych z modernizacją procesu profesjonalizacji studentów przygotowujących się do pracy z dziećmi w przedszkolu i w klasach początkowych, ze szczególnym uwzględnieniem czynników warunkujących jego jakość. Międzynarodowy charakter konferencji pozwolił na przedyskutowanie tej problematyki w wymiarze europejskim.

Kierownikiem naukowym tego niezwykle interesującego spotkania była **Pani Profesor PhDr Alena Nelešovská, CSc.**, która już wielokrotnie przebywała w naszej Uczelni.

6. ASY III KLASY – już wkrótce start!

Trwają intensywne przygotowania do kolejnej edycji miejskiego i powiatowego Turnieju o miano ASÓW, a więc wyróżniających się, najbardziej kreatywnych oraz pomysłowych uczniów kończących szczebel edukacji wczesnoszkolnej. Jego organizatorem jest Zakład Edukacji Elementarnej, zaś pieczę nad całym tym przedsięwzięciem od wielu lat sprawuje jego pomysłodawczyni – **dr Gabriela Kryk**.

W tym roku w konkursie dominować będzie tematyka ekologiczna, jako że Turniej włączony został do programu realizowanego wspólnie z Zakładem Pedagogiki Socjalnej międzynarodowego projektu **INSPIRE**. Jego celem jest wzbogacanie oraz uatrakcyjnianie formalnego procesu edukacji formami zajęć o charakterze nieformalnym. A do takich należy nasz turniej.

Konkurs odbędzie się dnia 30 kwietnia 2009 r. O jego przebiegu oraz wynikach niewątpliwie poinformujemy w majowym numerze „*Eunomii*”.

Oprac. KIKA

NIECODZIENNY JUBILEUSZ

Prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica

W Katowicach w dniu 20 marca 2009 r. odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa nt. *Historia, instytucjonalizacja i perspektywy kształcenia nauczycieli na Śląsku*, zorganizowana z okazji 80-lecia kształcenia nauczycieli na Śląsku. Jej obrady wypełniły nie tylko wspomnienia, refleksje na temat historii tego procesu, ale i naukowy dyskurs dotyczący jego perspektyw.

Organizatorami Konferencji – oprócz Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego, Instytutu Pedagogiki i Katedry Pedagogiki Wczesnoszkolnej i Pedagogiki Mediów było Śląskie Kuratorium Oświaty i Fundacja dla Śląska. Patronat sprawowały: Panie Minister – Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Edukacji Narodowej, Wojewoda Śląski, Marszałek Województwa Śląskiego, Prezydent Katowic, a także Arcybiskup Metropolita Katowicki.

Obrady plenarne odbywały się w historycznej Sali Sejmiku Śląskiego. Po okolicznościowych wystąpieniach oficjalnych gości **prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczyk** wygłosił wykład wprowadzający nt. *80 lat kształcenia nauczycieli na Śląsku*, po czym nastąpiła projekcja filmu pt. *Historia kształcenia nauczycieli na Śląsku*. Jego treścią były wspomnienia i refleksje żyjących wybranych współtwórców procesu kształcenia, przede wszystkim na terenie Katowic.

Część oficjalną zakończył koncert muzyki kameralnej epoki baroku w wykonaniu zespołu *Extempore*, działającego pod opieką artystyczną **prof. Marka Toporowskiego**, który tworzą absolwentki Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach.

Druga część Konferencji przebiegała w trzech sekcjach tematycznych. Obrady dotyczyły następujących kluczowych zagadnień: sekcja I: *Proces kształcenia nauczycieli w sytuacji zmiany społecznej*; sekcja II: *Wczesniejsza edukacja dzieci – zagadnienia rozwojowe, społeczne, prawne i organizacyjne*; sekcja III: *Funkcjonowanie nauczyciela w dobie przemian społecznych, edukacyjnych i kulturowych*. Sekcje miały charakter paneli dyskusyjnych, w ramach których ich uczestnicy zaprezentowali

szereg interesujących wystąpień dotyczących współczesnych i perspektywicznych aspektów przede wszystkim śląskiej oświaty, szkolnictwa oraz kultury.

*

Należy dodać, iż początki kształcenia nauczycieli na terenie Śląska sięgają okresu międzywojennego, kiedy to w roku 1928 został utworzony w Katowicach Instytut Pedagogiczny, którego głównym zadaniem było kształcenie nauczycieli w celu „*duchowej unifikacji Śląska z Macierzą*”. Zainicjowana w ten sposób działalność Instytutu miała promieniować na cały Śląsk i przyczyniać się do stopniowego podnoszenia poziomu wykształcenia społeczeństwa.

Natomiast w roku 1929 został wydany pierwszy zeszyt periodyku o charakterze interdyscyplinarnym pt. *Chowanna*. Obecnie jest on jednym z ważniejszych pedagogicznych czasopism polskich. Wydawany jest na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego.

Instytut Pedagogiczny stał się zaczątkiem powstałej w 1950 roku Wyższej Szkoły Pedagogicznej, a następnie Uniwersytetu Śląskiego, powołanego w roku 1968.

*

Na zaproszenie Organizatorów w Konferencji, oprócz rektora PWSZ **prof. nadzw. dra hab. Michała Szepelawego** uczestniczyła **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica**. Pełniła funkcję moderatorki w II panelu dotyczącym wczesnej edukacji dzieci. Wygłosiła wykład wprowadzający pt. *Dzieciństwo czyni człowieka*, traktujący o roli i znaczeniu wieku dziecięcego w całokształcie kariery edukacyjnej i życiowej jednostki.

Funkcję przewodniczącego Komitet Organizacyjnego Konferencji oraz prowadzącego obrady plenarne, a zarazem czuwającego nad jej przebiegiem pełnił **prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczyk**. Pan Profesor gościł już w naszej Uczelni w ubiegłym roku akademickim. ❖



Instytut Studiów Edukacyjnych

Inspirujące spotkanie robocze

dr Ilona Gembalczyk, dr Beata Fedyn

Realizatorzy Projektu „Inspire School Education by Non – Formal Learning” odbyli kolejne spotkanie koordynujące program. Tym razem gościł nas na Łotwie Daugavpils Uniwersytet. Spotkanie odbyło się 24 i 26 marca. Naszą Uczelnię reprezentowały **dr Beata Fedyn**, **dr Ilona Gembalczyk** z Instytutu Studiów Edukacyjnych oraz **Katarzyna Kasowska** reprezentująca Dział Współpracy z Zagranicą.

W imieniu Uniwersytetu w Hamburgu występowała **Veronika Schulte** i **Martina Schwarz**, natomiast NaturGut Ophoven reprezentowały **Andrea Wegner** oraz **Ute Pfeiffer-Frohnert**. Przedstawicielami gospodarzy z Daugavpils byli **prof. Anita Pipere**, **prof. Antonijs Salitis**, **prof. Irena Kokina**, **prof. Lolita Jonane**.

Dwudniowe spotkanie wypełniał bogaty program. Przede wszystkim kraje partnerskie podsumowały kolej-

ne etapy projektu – opracowanie scenariuszy innowacyjnych zajęć dla uczniów różnych typów szkół na temat klimatu, energii, energii odnawialnej i zrównoważonego rozwoju z wykorzystaniem metod pracy charakterystycznych dla edukacji nieformalnej oraz przeprowadzenie pilotażowego kursu szkoleniowego dla nauczycieli. Wspomniany kurs odbył się u nas 23 lutego. W trakcie spotkania wnikliwie omówiono wyniki ewaluacji szkoleń dla nauczycieli oraz zaproponowano zmiany udoskonalające następne kursy. W każdym kraju mają odbyć się jeszcze trzy edycje wspomnianego szkolenia.

Prezentowano i omówiono również opublikowane materiały będące efektem realizacji poszczególnych etapów Projektu. Każdy kraj partnerski wydał drukiem materiały edukacyjne (zawierające 15 scenariuszy zajęć wraz ze wzorami pomocy dydaktycznych na płycie CD)



Foto: Archiwum PWSZ

Uczestnicy spotkania w Daugavpils w czasie pracy.

Foto: Archiwum PWSZ



Dr Ilona Gembalczuk przedstawia wyniki ewaluacji kursu dla nauczycieli podczas spotkania w Daugavpils.

oraz *notatki wykładowe dla nauczycieli*, czyli podstawowe wiadomości na temat energii odnawialnej, zmian klimatycznych i idei zrównoważonego rozwoju. Publikacje te zostały udostępnione nauczycielom, którzy wzięli udział w kursie pilotażowym. Scenariusze zajęć opublikowano także na stronie internetowej Projektu (www.inspire-project.eu) języku angielskim, niemieckim, łotewskim i polskim.

Bardzo ważnym punktem spotkania była dyskusja na temat postaci i formy kolejnego produktu Projektu, a mianowicie podręcznika, który także zostanie wydany w czterech językach. Warto wspomnieć, że wszystkie przygotowane i opublikowane materiały są na bieżąco rozpropagowywane w szkołach i nieformalnych miejscach edukacji powiatu raciborskiego, a także są dostępne w uczelnianej bibliotece.

Spotkanie zakończyło się dysputą na temat planów na najbliższe miesiące. Czekają nas jeszcze ogrom pracy – kolejne kursy dla nauczycieli, przeprowadzenie proponowanych zajęć w szkołach lub nieformalnych miejscach edukacji, opracowanie propozycji wspólnego europejskiego kursu, druk podręcznika oraz ewaluacja poszczególnych etapów Projektu.

Okazją do podsumowania wspólnej pracy oraz efektów Projektu będzie następne spotkanie robocze, które odbędzie się na terenie naszej Uczelni 30 czerwca bieżącego roku, a także międzynarodowe seminarium w NaturGut Ophoven zaplanowane na październik. ◀

Foto: Archiwum PWSZ



Uczestnicy spotkania w Daugavpils.

Instytut Studiów Edukacyjnych

KURS DLA NAUCZYCIELI

Inspirowanie edukacji szkolnej nauczaniem nieformalnym

dr Ilona Gembalczyk, dr Beata Fedyn

W roku 2009 rozpoczęto realizację kolejnych etapów międzynarodowego projektu „INSPIRE”. Pierwszym z nich był kurs pilotażowy pn. „Inspirowanie edukacji szkolnej nauczaniem nieformalnym”. Zgodnie z harmonogramem projektu w pierwszym półroczu 2009 r. planowane są jeszcze 3 takie kursy. 23.02. br. w PWSZ w Raciborzu odbyło się pierwsze szkolenie przeznaczone dla nauczycieli różnych specjalności szkół podstawowych i gimnazjalnych z Raciborza i powiatu. Zainteresowanie nim przerosło samych organizatorów. Liczba chętnych znacznie przewyższała możliwości organizatorów i niestety części chętnych odmówiono udziału. Będą oni w pierwszej kolejności zapraszani na kolejne kursy.

Na początku kursu 28 uczestników zgromadzonych w sali 227 przywitały **dr Beata Fedyn** i **dr Ilona Gembalczyk**. Następnie **dr B. Fedyn** zapoznała ich z założeniami Projektu „Inspire School Education by Non-formal Learning”. Przedstawiła cele projektu „Inspire School Education

by Non-formal Learning”, partnerów realizujących projekt, dotychczas wykonane zadania, czyli raport z badań, scenariusze zajęć, materiały kursowe oraz cele kursu. Następnie **dr I. Gembalczyk** omówiła, co to znaczy zrównoważony rozwój, podstawowe dokumenty światowe z tym związane, zmiany klimatyczne powstałe w wyniku nadmiernej emisji min. CO₂ i ich skutki. Ponadto poruszyła kwestie odpowiedzialnego korzystania z energii, odnawialnych źródeł energii; ich rodzajów, wad i zalet oraz możliwości wykorzystania, na koniec przedstawiła przygotowane materiały szkoleniowe: notatki kursowe i scenariusze zajęć. W dalszej części **mgr E. Świerczek** i **mgr Z. Kurzeja** zaprezentowały wyniki badań z raportu „Edukacja nieformalna w formalnym nauczaniu szkolnym”, dotyczące wykorzystania edukacji nieformalnej w nauczaniu szkolnym a także opinie nauczycieli na ten temat. W kolejnym wystąpieniu *Edukacja formalna a nieformalna. Metody wykorzystywane w edukacji nieformalnej* **dr G. Kryk** omówiła założenia teo-



Mgr Z. Kurzeja prezentuje wyniki badań.

Foto: Archiwum PWSZ



Foto: Archiwum PWSZ



Uczestnicy kursu.

retyczne edukacji nieformalnej, jej strukturę w Polsce, metody wykorzystywane w edukacji nieformalnej ze szczególnym zwróceniem uwagi na metodę projektów.

Po tej bardzo intensywniej, trwającej ponad dwie godziny części nastąpiła przerwa, w czasie której kursanci zostali zaproszeni na mały poczęstunek. Po przerwie rozpoczęła się praktyczna część szkolenia. **Prof. nadzw. dr hab. G. Kapica** poruszyła zagadnienie atmosfery uczenia się w edukacji nieformalnej i rolę zabawy w uczeniu się dzieci. W części drugiej studentki II roku edukacji elementarnej PWSZ w Raciborzu zaprezentowały w formie warsztatów przykład zajęć edukacji ekologicznej, w tym dotyczących oszczęd-

zania energii w formie zabawy. Zajęcia odbyły się z czynnym udziałem uczestników kursu. Ostatnią częścią kursu była prezentacja scenariuszy zajęć przez ich autorki **dr I. Konopnicką** oraz **mgr A. Zdanowską**.

Na koniec wszyscy uczestnicy kursu dokonali jego ewaluacji. Jak się okazało, został on bardzo wysoko oceniony, zarówno jego organizacja, tematyka, metody prowadzenia jak i przydatność w pracy. Każdy z nauczycieli otrzymał ponadto zestaw materiałów szkoleniowych, które przedstawiane były w pierwszej części szkolenia. Kurs ten i jego ocena posłużą organizatorom do jego doskonalenia. Kolejne udoskonalone kursy planowane są już w kwietniu. ❖

Foto: Archiwum PWSZ



Zajęcia warsztatowe.

Foto: Archiwum PWSZ



Zajęcia warsztatowe.

Instytut Studiów Edukacyjnych

Przedшкоlaki z raciborskich placówek odbiorcami i twórcami sztuki

mgr Anna Zdanowska

Sztuka jest środkiem wychowania, ponieważ kształtuje postawy, a równocześnie jest środkiem nauczania, wzbogaca i zasób wiedzy, i mechanizmy poznawcze ⁽¹⁾.

(I. Wojnar)

Sztuka zajmuje bardzo ważne miejsce w życiu niejednego człowieka, dzięki niej możliwe jest pełniejsze, całościowe przeżywanie i poznawanie świata. Zgodnie z definicją W. Tatarkiewicza, sztuka to „odtworzenie rzeczy bądź konstruowanie form, bądź wyrażanie przeżyć – jeśli wytwór tego odtwarzania, konstruowania, wyrażania jest zdolny zachwycić bądź wzruszać, bądź wstrząsnąć” ⁽²⁾. W jej definicji można wyróżnić zatem dwa poziomy: poziom emocjonalny (wyrażanie przeżyć, wzbudzanie poruszenia u odbiorcy) oraz po-



1 Wojnar I., *Możliwości wychowawcze sztuki* [w:] I. Wojnar (red.), *Teoria wychowania estetycznego. Wybór tekstów*, Warszawa 1994, s. 12.

2 Tatarkiewicz W., *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa 1988, s. 52.



„Kaczka Dziwaczka” – gr. B II EE.

ziom intelektualny (odtworzenie rzeczy, niesienie wartości kulturowych i społecznych) ⁽³⁾.

W nowoczesnych koncepcjach pedagogicznych sztuka jest przedmiotem zainteresowania, dyskusji, eksperymentów praktycznych i uogólnień teoretycznych. I. Wojnar uważa, iż „integralne, całościowe rozumienie sztuki i jej wychowawczego oddziaływania pozwala na postawienie tezy, iż sztuka może przeniknąć różne dziedziny życia i świadomości człowieka, uczestniczyć jednocześnie w kształtowaniu intelektu, wrażliwości, wyobraźni i postawy twórczej”. Sztuką są bowiem, z jednej strony, dzieła i wytwory artystyczne (aspekt kulturowy), jak i aktywność twórcza i działania o charakterze ekspresyjnym lub twórczym (aspekt dotyczący inspiracji działalności osobistej twórcy) ⁽⁴⁾. Oba te aspekty mają bogaty sens wychowawczy w odniesieniu do wielu dziedzin artystycznych.

Spośród wszystkich dziedzin sztuki istniejących we współczesnym świecie artystycznym najbliższy dzieciom jest teatr, który „zadziwia” swoją fantastycznością, bajkowością oraz ogromnymi możliwościami edukacyjnymi. W teatrze uaktywnia się wyobraźnia dziecka. Teatr daje ujęcie dziecięcym marzeniom, zainteresowaniom, a jednocześnie kształci i poszerza wiedzę. Może być zabawą, przyjemnością, ale też pomysłem na spędzenie wolnego czasu.

Działania teatralne można wykorzystywać w różny sposób. Przedstawienia, ale też niewielkie etiudy, wspomagają prowadzenie zajęć dydaktycznych, urozmaicają je, pobu-

dżają do refleksji, dostarczają wielu przeżyć i artystycznych inspiracji. Nauczyciel, wykorzystując w swojej pracy różne formy teatralne, pobudza dzieci do działania, aktywizuje je, uczy rozpoznawania emocji i odpowiedniego nimi kierowania. Percepcja widowiska teatralnego angażuje procesy psychiczne: wymaga koncentracji uwagi, uważnego spostrzegania, analizy i syntezy różnorodnych sygnałów złożonych procesów, ich porównywania i rozpoznawania, wykrywania związków i stosunków między przedmiotami i sytuacjami. Zadaniem aktorów z kolei jest nawiązanie kontaktu z widownią, wywołanie u odbiorców określonych przeżyć i zachowań, prowokowanie wzruszeń.

Tak też było i tym razem.

Studenci II roku edukacji elementarnej postanowili spróbować swoich sił na deskach stworzonej przez nich „uczelnianej” sceny. Na dwa dni (19 i 21 stycznia 2009 roku) przeobrazili się w aktorów. Odbiorcami prezentowanych przez nich przedstawień były przedszkolaki z pięciu raciborskich przedszkoli: nr 10, 13, 14, 26 oraz 31. Podczas realizacji przedstawień zwyczajna sala auli Domu Studenta zamieniła się w miejsce pełne muzyki, kolorów i...dzieci. Studenci zaprezentowali samodzielnie opracowane cztery przedstawienia. W zakres ich obowiązków wchodziło przygotowanie scenariusza, dobór ról, kostiumów, dekoracji, muzyki, przy czym wszystkie te elementy musiały ze sobą współgrać i tworzyć harmonijną całość.

Pierwszym etapem pracy tworzonego przez nich zespołu teatralnego były czynności związane z tekstem. Kluczowym momentem okazało się wybranie scenariusza teatralnego oraz właściwa jego analiza. Dokonując jego wyboru należało uwzględnić takie elementy jak: możliwości techniczne

3 Szczepańska M., *Edukacja kulturalna dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 2000, s. 102.

4 Wojnar I., *Nauczyciel i wychowanie estetyczne*, Warszawa 1968, s. 24.

– przestrzeń sceniczna, oświetlenie, urządzenia akustyczne itp., pomieszczenie, gdzie będzie wystawiana sztuka, predyspozycje studentów, którzy będą aktorami, wartość artystyczna dzieła scenicznego, dostępność dla wykonawcy i środowiska odbiorców, wartość wychowawcza, możliwość interesującego zrealizowania uproszczonymi środkami artystycznymi, dostępnymi dla zespołu. Każde przedstawienie było inne, miało swój niepowtarzalny charakter i klimat.

Pierwszego dnia dzieci zobaczyły przedstawienie pt. „Śnieżka i siedmiu krasnoludków”. Tytułową rolę Śnieżki świetnie zagrała **Marta Barysz**, krasnoludkami były: **Kinga Zbozień**, **Katarzyna Raś**, **Natalia Piechaczek**, **Sandra Niemiec**, **Sandra Sobota**, **Katarzyna Benedyk** oraz **Magdalena Matuszek**. Oprawę muzyczną przedstawienia przygotowały **Ewa** i **Katarzyna Heberle**. Drugim przedstawieniem zaprezentowanym w tym dniu było „Ważne słowo”. W rolę chłopca poznającego magiczne, ważne słowo „proszę”, przynoszące zaskakujące rezultaty w kontaktach z innymi ludźmi, wcieliła się **Żaneta Sojka**, czuwająca jednocześnie nad przebiegiem całego przedstawienia. Postać mądrego Dziadka zaprezentowała **Małgorzata Prusicka**, a bardzo przekonująco rolę dwóch starszych siostr zagrały **Sandra Reszuta** oraz **Aleksandra Świerczyna**. Po przedstawieniu dzieci poproszone zostały do wspólnego namalowania „laurki”. Celem pracy zespołowej było wykorzystanie w praktyce wyeksponowanych podczas przedstawienia magicznych słów: „proszę”, „dziękuję” i „przepraszam”.

Kolejny dzień artystycznych przygód rozpoczęło przedstawienie „Kaczka dziwaczka” – w muzyczny sposób ilustrujące wiersz Jana Brzechwy. Barwne stroje aktorów biorą-



Foto: Archiwum PWSZ

Przedшкоlaki podczas pracy nad laurką.

cych udział w przedstawieniu niewątpliwie przykuwały uwagę małej publiczności. W rolę, jak wiemy, nieco dziwacznej kaczki, wcieliła się **Agata Parczewska**. W przedstawieniu towarzyszył jej chór koleżanek – „kaczek” z trwogą patrzących na zachowanie swojej dziwnej koleżanki. Swoją rolę w przedstawieniu mieli także: pracznica – **Marcelina Siwek**, aptekarz – **Patrycja Młynarczyk**, fryzjer – **Monika Gorywoda** oraz kucharz – **Adam Lasota**.

Ostatnie, czwarte przedstawienie, pt. „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków”, choć oparte na tej samej bajce, która posłużyła jako inspiracja do stworzenia scenariusza grupie pierwszej, było zupełnie odmiennie zinterpretowane. Inna muzyka, inne dekoracje, inni aktorzy, inny klimat. Cała grupa aktywnie uczestniczyła w przygotowaniu widowiska dla dzieci. Po tym przedstawieniu wszystkie grupy przedszkolne zaproszone zostały do aktywnej zabawy, którą uświetnił specjalny gość – **Kubuś Puchatek**. Dzieci – śpiewem i tańcem do wspólnych piosenek, zachęcała **Katarzyna Łatka** wraz z grupą koleżanek – lalek. Przedszkolakom bardzo spodobały się zabawy inicjowane studentów, dlatego z ochotą i wyjątkowo aktywnie uczestniczyli w zabawach i tańcach.

A studenci?

Myślę, że uczestnictwo w przedstawieniach dało im możliwość rozwijania oraz kształtowania swojej twórczej postawy. Wiele czynności w zespole teatralnym podczas przygotowania przedstawienia, wspólnych prób, sprzyjało integracji członków zespołu, kształtowaniu współpracy oraz współdziałania. Można było zaobserwować strukturę każdej grupy oraz pozycje jej poszczególnych członków w tworzonej przez nich grupie. Praca nad spektaklem wymagała odpowiedzialności za wyniki wspólnej pracy. Każdy członek zespołu musiał zdać sobie sprawę z tego, że dla do-



Foto: Archiwum PWSZ

Pracznica – **Martyna Siwek**, aptekarz – **Patrycja Młynarczyk**.

Foto: Archiwum PWSZ



Zabawy ciąg dalszy.

bra wspólnego przedsięwzięcia i efektu końcowego powinien wywiązać się ze swoich obowiązków, które zostały mu powierzone, a także tego, że skoro podejmuje się objęcia roli i zagrania danej postaci, jest zobligowany do wytrwania w swoim zobowiązaniu do końca, by nie pozostawić całego zespołu bez pełnej obsady, w sposób nieuzasadniony odchodząc z grupy lub nie przychodząc na występ⁽⁵⁾.

Na pewno niewątpliwą zaletą zajęć teatralnych jest to, że są one jedną z atrakcyjniejszych form spędzania wol-

nego czasu, źródłem niezapomnianych przeżyć i wzruszeń artystycznych. Dla wielu stanowią największą szansę zdobycia uznania w środowisku, pozbycia się kompleksów, wyrabiają wrażliwość estetyczną, pobudzają inspiracje intelektualne, uczą współzycia w grupie, kształtują osobowość i dają radość życia.

Fakt, że studenci II roku edukacji elementarnej uczestniczyli w tym przedsięwzięciu, przeżyli je i tak wiele doświadczyli, z pewnością zmobilizuje ich do częstego wykonywania w przyszłej pracy pedagogicznej różnych form zajęć teatralnych. ❀

⁵ Nieduziak E. M., *Teatr wobec przemian w sztuce współczesnej i edukacji* [w:] J. Plisiecki (red.) *Sztuka jako wyzwanie edukacyjne*, Lublin 2001, s. 64-75.

Foto: Archiwum PWSZ

Żaneta Sojka w roli Maciusia w przedstawieniu *Magiczne słowo*.

„POSTAWY 2009”

Leszneńska wystawa raciborskich twórców

adi. II st. dr Aleksander Ostrowski

Instytut Sztuki PWSZ w Raciborzu został zaproszony w marcu 2009 roku przez dyrekcję Miejskiego Biura Wystaw Artystycznych w Lesznie do wystawy w niezwykle pięknej galerii. Zaproszenie dało nam twórcom i jednocześnie nauczycielom akademickim możliwość zaprezentowania naszego artystycznego i dydaktycznego dorobku. Przedmiotem ekspozycji były prace z różnych dyscyplin artystycznych: rysunku, malarstwa, grafiki, rzeźby i tkaniny. Różnorodności dyscyplin wtórowała odmienność konwencji artystycznych, ekspresji, jak również tematyki podjętej przez autorów. I tak na wystawie można było zobaczyć malarską interpretację Nowego Testamentu autorstwa **Kazimierza Cieślaka**, który uczynił wyróżnikiem swoich obrazów ornament. Odmienny temat zaakcentował na wystawie jak i w autorskim tekście **Kazimierz Frączek**, podkreślając znaczenie rodziny, żony, dzieci jako czynnika inspirującego jego twórczość. Zachwyt nad pięknem i uchwycenie chwili stają się ważnymi elementami cechującymi jego twórczość. Z kolei cykl „wnętrność”, prezentowany przez **Magdalenę Gógół-Peszke**, obejmujący prace malarskie oraz animację poklatkową „outside-inside”, jest przykładem „poszerzania” przez autorkę formuły komunikowania się z odbiorcą. Animacja poklatkowa z wykorzystaniem własnych obrazów – prac malarskich, dowodzi potrzeby eksperymentowania. Relacja człowiek – natura – dzieło jest głównym źródłem inspiracji **Gabrieli Habrom-Rokosz**. W swoich fotografiach autorka proponuje wnikliwą percepcję rzeczywistości – niczym most łączący twórcę z odkrywanym dziełem. W dużym skrócie **Franciszek Nieć** skomentował swoje prace, wskazując jedynie, że inspirował się „linią Benesa”. Skromność komentarza wydaje się być odwrotnie proporcjonalna do bogactwa środków artystycznych, cechujących jego linoryty. **Wiesława Ostrowska** podnosi bardzo prywatny, by nie powiedzieć intymny wątek swojej twórczości. Akcentuje, że tworzenie to droga do niej samej oraz do innych ważnych postaci w Jej życiu. Również do odbiorców, którym poprzez nienadawanie tytułów swoim pracom, pozostawia miejsce na ich własną interpretację. Fascynację literaturą widzimy u **Karoliny Stanieczek**. Szczególną inspiracją jest dla niej twórczość Fiodora Dostojewskiego oraz Bohumila Hrabala. *Pociągi pod specjalnym nadzorem* to jeden z wielu tematów podejmowanych przez autorkę. Powrót do natury widzimy u **Kazimierza Sity**. Jego *Atlas Owadów* (przez duże A i O) jest dowodem na to, że mały świat owadów może być zmontowany z zespalanych elementów w odmiennej od rzeczywistości skali. Tradycyjną dla stosowanej techniki skalę proponuje **Piotr Wysogład** wiernej klasycznej technologii tkackiej. Prace mojego autorstwa

to tematycznie skrajne zestawienie. Wątek sakralny stanowił rysunek pt *Ukrzyżowanie*, a świecki praca rysunkowa pt: *Dlaczego właśnie my*, będąca próbą przedstawienia związku dwojga ludzi.

Wystawa nosiła tytuł POSTAWY 2009. Była to kontynuacja przyjętej przez Instytut Sztuki formuły zderzania postaw artystycznych poszczególnych artystów. Cykliczność wystaw – były już Postawy 2004 (Muzeum w Raciborzu), Postawy 2006 (MOK, Jastrzębie Zdrój) oraz tematyczna wystawa „Ze snu” (Galeria na 2 p, Gliwice) – pozwala na możliwość zapoznania się z aktualnymi zainteresowaniami artystycznymi ich uczestników. Jako dyrektor Instytutu Sztuki, nie tylko autor wystawiający prace, pragnę szczególnie podkreślić znaczenie i wartość faktu, że w wystawach Instytutu Sztuki uczestniczą studenci. Dzięki takim przedsięwzięciom Uczelnia promuje młodych twórców już w czasie studiów. Sam pamiętam czasy, kiedy drzwi galerii profesjonalnych dla studentów były całkowicie zamknięte. Tym bardziej cenne jest to, że student już w czasie studiów mierzy się z przestrzenią galeryjną, w której każda praca nabiera



Przed Galerią MBWA w Lesznie.

Foto: Archiwum PWSZ

szczególne wymiaru. Wystawienie autorskich prac oraz prac studentów pozwala zarówno młodym autorom, jak i pedagogom na zdystansowanie się zarówno do własnej twórczości, jak i do pracy pedagogicznej. Pracownicy Miejskiego Biura Wystaw Artystycznych podkreślali wielokrotnie jakość prac prezentowanych na wystawie – zarówno pracowników, jak i studentów. Wystawie towarzyszył katalog, który zaistniał dzięki przychylności władz PWSZ w Raciborzu, za co szczególnie wszyscy uczestnicy dziękują.

Wystawa trwała od 04 do 27 marca 2009 roku.

Uczestnicy wystawy:

Pedagodzy: Kazimierz Cieślík, Kazimierz Frączek, Magdalena Gogół-Peszke, Gabriela Habrom-Rokosz, Franciszek Nieć, Wiesława Ostrowska, Aleksander Ostrowski, Karolina staniczek, Kazimierz Sita, Piotr Wysogład.

Studenci: Agata Cholewa, Dorota Grudzień, Patrycja Ostojka, Joanna Poloczek, Maria Rosół, Aneta Żak, Kasia Falus, Iwona Piejak, Anna Kampinos-Rebeczko, Dominika Steuer, Michał Guz, Agnieszka Jęczmionka.

Prace studentów eksponowane na wystawie zrealizowano w pracowniach prowadzonych przez: mgr Magdaleny Gogół-Peszke (prac. malarstwa), mgr Gabrielę Habrom-Rokosz (prac. fotografii), mgr Wiesławę Ostrowską (prac. struktur wizualnych), dr Kazimierza Frączka (prac. malarstwa) oraz adi. II st dr Aleksandra Ostrowskiego (licencjarka pracownia artystyczna).

Wszyscy artyści-pedagodzy w wydany katalogu mieli niczym nieskrępowane prawo do napisania kilku zdań na temat własnej twórczości lub komentarza do pracy reprodukowanej w katalogu. Poniżej prezentujemy autorskie wypowiedzi.



Zwiedzanie wystawy.



W trakcie trwania wystawy w Galerii MBWA w Lesznie odbyła się prezentacja multimedialna.

Kazimierz Cieślík – „Maluję obrazy inspirowane Nowym Testamentem, który służy tu jako punkt odniesienia dla współczesnych egzystencjalnych uwikłań. Od dziesięciu lat ornament stał się charakterystycznym wyróżnikiem naoczności moich obrazów, a ich przesłanie staje się coraz bardziej „apokryficzne”. Od „głoszenia” coraz bardziej wolę „komentowanie”, od „czucia” – „współczucie”. Cemu ornament? Bo wytwarza on swoją własną wyimaginowaną przestrzeń opozycyjną do tej z „warstwy narracyjnej”. Ornament to też coś bez początku i bez końca, to wieczne „teraz”, co z kolei pozwala lokować moje przedstawienia poza czasem, zwalnia z obowiązku używania starzejących się współczesnych atrybutów. Ornament to „szum informacyjny”, niepozwalający mi wypowiadać się wzniosłe, patetycznie jak niestosowna muzyka w tle”.

Kazimierz Frączek – „Jednym z ważnych czynników (elementów) inspirujących moją twórczość jest rodzina, moja rodzina. Szczególnie jestem pod silnym wrażeniem mojej Żony. Często obserwowałem ją w czacie ciąży, zwłaszcza wieczorami, kiedy odpoczywała po trudach dnia, czy potem, kiedy piastowała, karmiła, przewijała nasze kolejne dzieci. Ten widok pobudził moje zmysły, które z kolei wpływały na moją wyobraźnię, kierując ją w stronę twórczych pragnień. Sztuka bierze się z zachwyty nad pięknem. Nad naturalnym pięknem kobiety i matki. Motyw ten był zawsze obecny w malarstwie, będąc udziałem wielu artystów. Ulubioną techniką, w której wykonuję te prace, są szybkie szkice, gwasze wykonane pędzlem czy sztyftem sepia lub sangwiny, białą ecoliną i pastelem na papierze w kolorze shamua czy écru. Umożliwiają one uchwycenie chwili”.

Magdalena Gogół-Peszke – „INSIDE – wewnątrzna strona, wnętrze – from the inside – od wewnątrz – inside information – poufna informacja – you knows the inside out – znać coś na wylot – OUTSIDE – wygląd zewnętrzny, fasada, z zewnątrz – from the outside of – przed czymś uciekać, za czymś tęsknić, poza czymś, poza tym...”

– na podstawie podręcznego słownika angielsko-polskiego interpretacja własna”.

Gabriela Habrom-Rokosz – „Zajmuję się fotografią przyrody. Wchodzę więc w głąb problemu istoty Natury. Zastanawiając się nad punktem widzenia, poszukuję Prawdy. W każdym przypadku KONFRONTACJI czasu z postrzeganym obrazem, dotykam problemu przemijania. Ta rotacja zjawisk w czasoprzestrzeni, ze względu na swoją naturę nie trwa wiecznie. W tym miejscu stawiam pytanie o sens zawarty w rozpiętości czasowej, pomiędzy początkiem a końcem. Dotykając problemu żywej materii, proponuję kontemplującemu obserwatorowi podjęcie medytacji posiłkując się postrzeganymi faktami w kategoriach: życia, śmierci oraz jej następstw.”

Franciszek Nieć – inspiracją do powstania linorytów jest zainteresowanie autora „linią Benesza”.

Wiesława Ostrowska – „Moje działania twórcze są swoistą rozmową z samą sobą, zagłębieniem się, wsłuchaniem w siebie, przesiewaniem uczuć, emocji, refleksji. To echo zdarzeń i przeżyć. Oczyszczam. Oswajam. Rozgrzeszam. Pielęgnuję. Jest to niewątpliwie prywatna, intymna terapia symboliczna. Zostawiam ślady, dzięki którym mogę zmienić siebie i iść naprzód, a także wrócić. To moja droga do siebie, do niego, do innych.”

Aleksander Ostrowski – „Rysuję obrazy inspirowane również tym, co spotyka mnie w życiu. Prezentowana praca pt. *Dlaczego właśnie my* to bardzo intymny wyraz relacji wzajemnych ludzkich przestrzeni, człowieczych uczuć. To wreszcie wyraz wewnętrznego, artystycznego imperatywu zatrzymania tego wszystkiego, co umyka, a co w danej chwili jest dla mnie ważne. Tak więc każdy rysunek to historia, to zachwyt nad życiem lub doświadczenie jego trudu. To zapis, który pokazuje, jaki jest autor tu i teraz. To swoi-



Foto: Archiwum PWSZ

Jak to na wystawie...

sty dokument zmian. Narzędzie jakim się posługuję – ołówek, tak jak życie uczy pokory. Owo narzędzie za każdym razem wymaga skupienia i jest wyzwaniem, któremu próbuję sprostać”.

Karolina Staniecsek – Inspirację dla jej prac stanowi w dużej mierze literatura, w szczególności twórczość takich autorów jak: Fiodor Dostojewski (ilustracje do twórczości tego autora stanowiły temat pracy magisterskiej) oraz twórczość Bohumila Hrabala (która zainspirowała do stworzenia grafik do pracy doktorskiej).

Kazimierz Sita i Piotr Wysogład tym razem nie komentowali swoich prac. ❖



Dyrektor MBWA oraz autorzy reprezentujący Instytut Sztuki.

Foto: Archiwum PWSZ

Studenckie Koło Naukowe Resocjalizacja

W nowolipskim MONARZE

Marek Szecówka

Autorzy zdjęć: Grzegorz Głupczyk, Ludmiła Trybuś, Katarzyna Kubek

Grupa studentów z koła naukowego *Resocjalizacja* zapoznała się z działalnością ośrodka MONAR w Nowolipsku. Miejscowość leży pomiędzy Koninem a Kaliszem w środku lasu w pobliżu miejscowości Kuźnia. Inicjatorem wyjazdu była absolwentka naszej uczelni mgr Aleksandra Waszkielewicz, a uczestnikami: Grzegorz Głupczyk, Monika Jaskółka, Magdalena Kiełbik, Katarzyna Kubek, Agata Szczepkiewicz, Marek Szecówka, Ludmiła Trybuś, Marek Wojacek, Sebastian Wujak.

Budynek Ośrodka Rehabilitacyjno-Readaptacyjnego MONAR stylizowany jest na gospodarstwo agroturystyczne. Ośrodek liczy około 50 pensjonariuszy na różnym etapie terapii. Leczenie trwa do dwóch lat. W skład infrastruktury ośrodka wchodzi: warsztat samochodowy i stolarski, kuźnia, sala internetowa, kominkowa oraz pokoje pacjentów i wychowawców, a także kuchnia i stołówka. Panujące wokół ośrodka cisza i spokój sprzyjają pensjonariuszom w powrocie do równowagi fizycznej i psychicznej.

W nowolipskim monarze panuje **rodzinna atmosfera**. Powitano nas kolacją w stołówce, w której stoły i ławki z litego drewna wykonane są przez pacjentów. Następnie oprowadzono nas po ośrodku. Na każdej ścianie wiszą zdjęcia dokumentujące różne imprezy i uroczystości zorganizowane przez pacjentów. W ośrodku żyją 22 koty, dwa konie, służące do hipoterapii i jedna koza. Po kilku godzinach pobytu poczuliśmy się w pełni zdomowieni.

Podstawę terapii stanowi **uczciwość, zaufanie, praca i spotkania społeczności**. Dzięki życzliwości i zgodzie pacjentów mogliśmy uczestniczyć w spotkaniach społeczności ośrodka. Może je zwołać każdy, kto ma jakiś problem lub chciał na coś zwrócić uwagę. Zebrania społeczności są zwoływane za pomocą uderzenia w przeznaczony do tego dzwon. Na zebraniach pacjenci otwarcie poruszają wszelkie, często bardzo osobiste i bolesne, problemy wierząc, że tylko szczerowość wobec siebie i innych może wywołać korzystne zmiany w człowieku. Członkowie społeczności pełnili rotacyjnie różne funkcje. Np. prezes – otwiera, zamyka spotkania społeczności; rada nadzorcza –



Nasza grupa w komplecie.

rozdziela zadania poszczególnym osobom. Każdy jest konsekwentnie rozliczany ze swoich zadań, a wszelkie uchybienia są zgłaszane i rozpatrywane podczas zebrań społeczności.

Pacjentami są osoby **od 18 roku życia** wzwyż. Aby móc podjąć terapię, każdy musi najpierw przejść detoksykację w szpitalu. W ośrodku spotkaliśmy wielu narkomanów, mających już 10-15 a nawet 20 letni „staż” w uzależnieniu. Mieli za sobą liczne konflikty z prawem, trafiali do więzienia, kilka nieudanych prób leczenia, życie rodzinne w gruzach, zaburzeni emocjonalnie popadają w skrajności, na trzeźwo nie potrafią się bawić. W rozmowach otwarcie wspominali o swojej przeszłości, co stracili w wyniku narkotyzowania się oraz o swoich planach do realizacji po zakończeniu terapii. Mieszkańcy ośrodka wykonują wszystkie prace związane z obsługą i konserwacją budynku.

W ośrodku w Nowolipsku w ostatnich latach **postępuje permissywność** – łagodniejsze traktowanie pacjentów. Na przełomie 1999/2000 roku zniesiono tzw. **dociążenia**, czyli kary za niewywiązanie się z przydzielonego zadania. Kary były ustalane przez społeczność i polegały np. na kopaniu dołu w ziemi o wymiarach 2x2 metry, biegu tam i z powrotem do miejscowości oddalonej o 50 km, mieszkanie w budzie psa, osoby zawsze zapominające czegoś musiały nosić na głowie wycięte z kartonu ośle uszy, a zapominający o zgazowaniu światła musieli nosić żarówkę na szyi (por. A. Waszkielewicz 2006). Obecnie terapia jest kierowana **w stronę odpowiedzialności** pacjentów za własne postępowanie, co powoduje, że samodzielnie dokonują wyborów i uczą się ponosić za nie konsekwencje. W czasie bezpośrednich rozmów większość z pensjonariuszy podkreślała fakt, że nieraz woleliby zaliczyć jakąś karę fizyczną niż mówić o tym, dlaczego nie wykonali wyznaczonego im zadania, co czują, co ich dręczy. Po zakończeniu leczenia w ośrodku mogą mieszkać absolwenci (neofici) do czasu znalezienia domu i pracy. Wielu z nich wspominało o tym, że chcieliby po zakończeniu leczenia iść na studia lub podjąć jakąś pracę. Jednym





Zorganizowaliśmy zajęcia mieszkańcom ośrodka.



Dzieci pensjonariuszy MONAR.

z ciekawszych absolwentów jest człowiek o pseudonimie Kaczor, poruszający się na wózku inwalidzkim, który ze względu na stan zdrowia pozostanie tam dożywotnio. Z powodu narkotyków miał problemy z błędnikiem i często się wywracał. Wyglądem przypomina nieżyjącego Ryszarda Riedla.

W trakcie naszego pobytu przybyli w odwiedzinach **dawni pensjonariusze**. Jeden wspominał nam jak to w czasach narkotyzowania się przyszło mu „na haju” przewijać swoje dziecko... Inny opowiadał, jak składał zeznania na komendzie w sprawie wypadku, którego był jedynym świadkiem, mając wtedy przy sobie sporą ilość narkotyków.

W sali terapeutycznej, w której odbywały się wszystkie zebrania społeczności, z sufitu zwisały ptaki, każdy pacjent po zakończeniu pewnego etapu leczenia w ciągu siedmiu dni musi wykonać ptaka, z jakiego chce materiału. Po obu stronach okna tej sali wypisane są pożądane i niepożądane zachowania.

W ośrodku przeprowadziliśmy wiele gier i zabaw, w których wszyscy chętnie brali udział. Gry i zabawy pomogły się w pełni otworzyć zarówno nam, jak i mieszkańcom ośrodka. Po zakończeniu zajęć zaproponowaliśmy naszym przyjaciołom spotkanie przy kominku związane z tematyką walentynkową. Wizyta w MONAR pozwoliła nam **wzbogacić wiedzę** na temat działalności tego typu ośrodków, ludzi tam się leczących i ich wychowawców. Wyjeżdżaliśmy stamtąd z zalem, że to tak szybko minęło. Byliśmy zmęczeni fizycznie, ale bogaci psychicznie, silniejsi w stawianiu czoła temu, co przyniosą nam kolejne dni. ✨



Pamiątkowe zdjęcie pożegnalne.

Instytut Studiów Edukacyjnych

Wczesna edukacja – rozwój dzieci czy jego blokowanie?

Taki tytuł nosił wykład wygłoszony w dniu 1 kwietnia 2009 r. przez **Profesor dr hab. Dorotę Klus-Stańską**, która przebywała w Uczelni na zaproszenie jej władz oraz kierownictwa Instytutu Studiów Edukacyjnych i Zakładu Edukacji Elementarnej.

Pani Profesor jest wybitną specjalistką w zakresie wczesnej edukacji, aktualnie pełni funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego. Jest autorką i współautorką ponad 100 publikacji – prac zwartych, rozpraw, esejów, recenzji, artykułów w czasopismach krajowych i zagranicznych, redaktorką bądź współredaktorką wielu prac zbiorowych. Do najbardziej znanych należą następujące: *Konstruowanie wiedzy w szkole*, *Adaptacja szkolna siedmiolatków oraz Sensy i bezsensy w edukacji wczesnoszkolnej* (z M. Nowicką). Za tę pierwszą książkę otrzymała Nagrodę Polskiej Akademii Nauk oraz Nagrodę Indywidualną Ministra Edukacji i Sportu.

Od rok 2004 roku jest członkinią PAN - Zespołu Edukacji Elementarnej w Komitecie Nauk Pedagogicznych. Działa też w Komitecie Redakcyjnym *Encyklopedii XXI wieku*.

Doceniając rolę praktyki w uprawianiu teorii pedagogicznej jako źródła wiedzy i inspiracji naukowej, założyła i prowadziła przez okres ośmiu lat eksperymentalną Autorską Szkołę Podstawową „Żak” w Olsztynie. Jest ponadto twórczynią i re-

daktor naczelną nowego czasopisma poświęconego zagadnieniom najniższych szczebli edukacji pt. *Problemy wczesnej edukacji*. Uczestniczyła w wielu programach badawczych o zasięgu krajowym i międzynarodowym dotyczących poprawy jakości procesu kształcenia nauczycieli.

Na wykład Pani Profesor do auli DS-u przybyli studenci wszystkich trzech lat edukacji elementarnej z językiem obym, wypełniając ją do ostatniego miejsca. I nie zawiedli się, gdyż dla wszystkich była to prawdziwa uczta intelektualna.

Panią Profesor dr hab. Klus-Stańską przywitał Rektor PWSZ **prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy**, a Jej liczne dokonania naukowe scharakteryzowała kierownik Zakładu Edukacji Elementarnej – **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica**. Na wykładzie obecni byli także zastępcy dyrektora Instytutu Studiów Edukacyjnych: **doc. dr Beata Fedyn** oraz **doc. dr Adam Musioł**.

Rozważania Pani Profesor w ramach wykładu odnosiły się przede wszystkim do aktualnych problemów oraz dylematów wczesnej edukacji w naszym kraju i dotyczyły głównie jej słabych stron, czyli inhibitorów hamujących rozwój osobowości dziecka.

Nie sposób szczegółowo scharakteryzować wszystkich wyeksponowanych wątków oraz mankamentów, jakie cechują naszą edukację elementarną. Do najistotniejszych można



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica, Kierownik Zakładu Edukacji Elementarnej, przedstawia Gościa – prof. dr hab. Dorotę Klus-Stańską.

zaliczyć: łamanie prawa dzieci do podmiotowości i indywidualności, deprecjonowanie i ignorowanie ich wiedzy osobistej, brak dialogu, nadmierna dyrektywność procesu edukacji, uniemożliwiająca samodzielne konstruowanie wiedzy, hamowanie aktywności poszukującej, brak możliwości dyskusowania, poznawania przez dziecko otaczającego świata na drodze badania, eksperymentowania, odkrywania - a więc werbalizm skutkujący wygaszaniem u dzieci głodu wiedzy oraz ograniczaniem ich działań twórczych.

Pani Profesor krytycznie ustosunkowała się także do nowo zatwierdzonej *Podstawy programowej edukacji wczesnoszkolnej*, ukazując jej wady; wskazała też na liczne błędy w podręcznikach dla klas I – III i zeszytach ćwiczeń. Wśród zagadnień szczegółowych omówionych w wykładzie znalazł się proces kształtowania myślenia matematycznego dzieci, kształtowania w ich świadomości pojęć matematycznych oraz proces nauki czytania i pisanie. Ukazała po prostu liczne nonsensy, jakie powielane są w przedszkolu i w klasach początkowych w toku realizacji zadań dydaktyczno – wychowawczych w różnych obszarach edukacji.

Słowom krytyki towarzyszyły przykłady właściwego kreowania edukacji elementarnej, zaczerpnięte z badań własnych oraz z codziennej praktyki w autorskiej Szkole „Żak”. Pani Profesor uświadomiła zebranim istotę procesu przyswajania wiedzy, ale nie jako aktu zapamiętywania informacji, lecz wypracowywania i stosowania odpowiednich strategii dochodzenia do celu. Z ubolewaniem stwierdziła, iż polska szkoła od lat nie zmienia się, że nauczamy wciąż tak, jak nauczano nas, dziś dorosłych. Jej zdaniem – „szkoła zamiast rozwijać dziecięce myślenie – amputuje im rozum”.

Swój wykład Pani Profesor zakończyła krótką refleksją na temat przygotowania studentów do pracy zawodowej. Przybrała ona postać przesłania, które dotyczyło usilnego dążenia do samodzielności myślenia i działania, kreatywności i oryginalności w pedagogicznym działaniu. Życzyła studentom odwagi w podejmowaniu śmiałych decyzji, wynikających z niestandardowości i kreatywności, a także sukcesów w kształtowaniu u siebie szeroko rozumianej postawy twórczej.

Drugą część wykładu wypełniły odpowiedzi na pytania studentów. I tu warto dodać, iż cechował je krytycyzm i niegodzenie się z obecną rzeczywistością edukacyjną. Zdaniem Pani Profesor były to „dobre pytania”, trafnie nawiązujące do poruszonych w wykładzie wątków, świadczące o studenckiej dociekliwości i wrażliwości na niedostatki edukacji współczesnego dziecka. Odpowiedzi na nie z pewnością usatysfakcjonowały osoby pytające, gdyż były wyczerpujące i konkretne.

Ożywiona dyskusja, zapoczątkowana podczas wykładu, kontynuowana była na zebraniu wykładowców i współpracowników Zakładu Edukacji Elementarnej. Oprócz nauczycieli uczestniczyły w nim gościnnie Panie Dyrektor z zaprzyjaźnionych placówek: **Pani mgr Marzena Kędra** z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Moszczance (nasza szkoła partnerska, propagująca idee pedagogiki Celestyna Freineta) oraz **Pani mgr Grażyna Brachmańska** z Publicznego Przedszkola w Lubomi.

Wachlarz poruszonych zagadnień był o wiele szerszy i bardziej uszczegółowiony. Trwająca ponad godzinę dyskusja była okazją do zadawania pytań i dzielenia się własnymi przemyśleniami i doświadczeniami. **Profesor dr hab. Klus-Stańska** chętnie dzieliła się także swoimi refleksjami, nawet osobistymi, dotyczącymi własnego życia prywatnego oraz rodzinnego. Wszystko to sprawiło, iż atmosfera tego spotkania stała się niezwykle przyjazna i miła. Spotkanie zakończyło się złożeniem przez Panią Profesor pamiątkowych autografów na książkach Jej autorstwa.

Po obiedzie nasz Gość spotkał się z wszystkimi trzema Rektorami PWSZ. Poruszane zagadnienia nie dotyczyły już wyłącznie wczesnej edukacji, a skierowane były ku problemom funkcjonowania szkół wyższych, takim jak kształcenie studentów, awans naukowy nauczycieli akademickich, kondycja finansowa nauki polskiej i kilka innych, bardziej przyziemnych i bardziej osobistych.

Po spotkaniu Pani Profesor udała się do Krakowa, gdzie nazajutrz miała uczestniczyć w konferencji naukowej poświęconej problemom edukacji dzieci.



Foto: Gabriela Habrom-Rakosz



W trakcie wykładu.

Pedagogika paliatywna jako specjalizacja przyszłości

Konferencja w legnickiej PWSZ

Szymon Domański

W dniach 01-02.04.09 w PWSZ w Legnicy odbyła się konferencja naukowa pt. „Pedagogika paliatywna jako specjalizacja przyszłości”. Została ona zorganizowana dzięki inicjatywie Koła Naukowego Młodych Pedagogów „Alternatywa”. Wzięli w niej udział przedstawiciele w/w koła, a także pracownicy oddziałów medycyny paliatywnej, poradni psychologiczno-pedagogicznych, wykładowcy oraz studenci z innych uczelni, w tym z PWSZ w Raciborzu.

Tematy prelekcji dotyczyły m.in. wizji pedagogiki paliatywnej jako specjalizacji przyszłości, struktury i głównych celów opieki paliatywnej, oraz roli różnorodnych dyscyplin pomocniczych takich jak psychologia, czy arteterapia. Odpowiedzi na wiele pytań nurtujących słuchaczy udzieliła w czasie swojej prelekcji pani **Grażyna Majewska-Kaźmierczak**, pracownica Oddziału Medycyny Paliatywnej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy. Zaprzeczyła ona stereotypowemu postrzeganiu oddziałów opieki paliatywnej jako „umieralni”. Wyjaśniła, że osoby tam przebywające bardzo często mają przed sobą jeszcze wiele lat życia i wiele rzeczy mogą jeszcze osiągnąć. Rolą pracowników tychże oddziałów jest nie tylko niesienie pomocy medycznej ale i psychologicznej. W szczególności chodzi tu o wskazywanie pacjentom celów, które mogą osiągnąć a przez to pomaganie im w odnalezieniu sensu życia w sytuacji, w której się znaleźli.

W czasie konferencji zostały wygłoszone dwa referaty autorstwa przedstawicieli naszej uczelni. Pierwszy z nich pt. „Znaczenie nadziei w pedagogice paliatywnej” autorstwa **dr Renaty Stefańskiej-Klar** ukazał potrzebę naukowej analizy zjawiska nadziei, jej charakterystyczne atrybuty oraz jej znaczenie w opiece paliatywnej. Omówiony został także wpływ nadziei na utrzymanie pozytywnego samopoczucia, zaufania i satysfakcji, obrony przed depresją oraz jej wpływ na wytrwanie w działaniu, lub oczekiwaniu, które wymaga długiego czasu, lub wydatku energii. Niestety Pani Doktor

z powodu choroby nie mogła osobiście uczestniczyć w konferencji, w związku z czym wygłosiłem ten referat w Jej zastępstwie. Mój zaś referat dotyczył roli muzyki w opiece paliatywnej, a dokładnie użycia środków muzycznych w celu zwiększenia odporności na ból oraz wykorzystania elementów muzykoterapii w celu ujawnienia skrywanych przez pacjentów negatywnych emocji, co w założeniu ma ułatwiać kontakt z personelem medycznym i terapeutą, oraz ułatwić choremu zaakceptowanie sytuacji w której się znalazł.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że każdy z nas prędzej, czy później musi odejść; jednakże świadomość zbliżającej się śmierci wymusza na osobach leczonych paliatywnie znacznie częstszą refleksję o śmierci i przemijaniu, niż ma to miejsce u ludzi cieszących się pełnią zdrowia. Sytuacja ta jest niewątpliwie stresogenna, o czym częstokroć świadczą takie zachowania chorego, jak zamknięcie się w sobie, drażliwości, tendencje do narzekania, niekiedy wybuchy agresji, itp. Opieka paliatywna ma zapewnić pacjentowi zniesienie uczucia bólu, wsparcie psychiczne dla niego i jego rodziny, oraz możliwe załagodzenie objawów wynikających z terminalnego stadium choroby. Dlatego też ten rodzaj opieki zawdzięcza swą nazwę łacińskiemu słowu pallium oznaczającemu płaszcz, którym należy okryć chorego oraz jego rodzinę.

Niestety w dzisiejszych czasach nawet zdrowi ludzie, powodowani strachem, boją się rozmawiać o śmierci. Dlatego też często w rozmowach o niej używane są zastępcze określenia, bądź związki frazeologiczne, takie jak np. „On odszedł”. Skutkiem tego strachu jest wybuch paniki w sytuacji, gdy śmierć osiągnie kogoś z naszych bliskich, bądź gdy sami stanemy w jej obliczu, co i tak nastąpi prędzej czy później. Dzięki takim konferencjom jak ta, która odbyła się w legnickiej PWSZ, zainteresowani mogą oswoić się z tematem śmierci i przemijania, oraz dowiedzieć się jak w miarę swoich możliwości mogą nieść pomoc i ukojenie osobom umierającym. ❖





Z wizytą u selske hospodyni w Krzanowicach

Aleksandra Lempart, Paweł Czeryba

W dniu 12 marca 2009 roku w krzanowickim Zespole Szkół odbył się trzeci już Międzyszkolny, a jednocześnie Międzynarodowy Konkurs Gwary Laskiej pod hasłem: „**Moravske rzadziny selske hospodyni**”. Tematyka tegorocznego spotkania dotyczyła skubania pierza. Jego celem było przybliżenie charakterystycznego, zanikającego dialektu laskiego oraz nawiązanie do dawnych tradycji.

Skubanie pierza, prezentowane podczas konkursu w rozmaity sposób przez dzieci i młodzież, jest prądownym zwyczajem, podczas którego jego uczestniczki – gospodynie oraz młode dziewczyny – skubały pierze na wyprawkę dla niezamężnych jeszcze panien.

Podczas takich spotkań prowadzono długie rozmowy, opowiadano niezwykle historie, wspólnie śpiewano, a nawet plotkowano. Była to jedyna w swoim rodzaju forma życia towarzyskiego na wsi. Często przebieg tego dość monotonnego spotkania przerywali chłopcy, którzy zniechęceni wpadali do izby, rozmuchiwali pierze i przeszkadzali w rozmowach. Zwyczaj ten w sposób bardzo widoczny integrował społeczność każdej wsi, dzięki czemu ludzie byli sobie bliżsi, serdeczniejsi i nikt nie czuł się samotny. Skubanie pierza odbywało się zawsze w zimie, zaczynało się zwykle na początku grudnia i często trwało aż do końca lutego. Po skoń-



Foto: Archiwum PWSZ

Przedstawienie jednej z grup małych aktorów.

Foto: Archiwum PWSZ



Członkowie komisji oceniającej. Z prawej strony siedzi prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica – przewodniczący jury.

czonej robocie odbywała się wielka biesiada, podczas której gospodyni podawała na stół swoje najsmaczniejsze specjały, a z piwnicy wyciągała najlepsze wino.

*

Organizatorkami corocznego gwarowego konkursu, o różnej tematyce, jest dyrektorka Zespołu Szkół w Krzanowicach **dr Kornelia Lach** oraz polonistka – **mgr Marcela Szymańska**. Do udziału w konkursie zapraszani są uczniowie ze szkół w tych miejscowościach, w których znana jest jeszcze gwara laska, zwana potocznie morawską. Są to placówki z trzech gmin: Krzanowice, Krzyżanowice i Pietrowice Wielkie. W tym roku do udziału w konkursie zaproszono również dzieci i młodzież z sąsiednich miejscowości po stronie czeskiej: Hat', Hlučín, Pist' i Vřesina.

Honorowy patronat nad konkursem objęli: starosta raciborski **mgr inż. Adam Hajduk** oraz burmistrz Krzanowic – **Manfred Abrahamczyk**. Wśród gości byli: poseł na Sejm RP **mgr Henryk Siedlaczek**, przewodniczący Rady Powiatu **dr Norbert Mika**, przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, pracownicy Kuratorium Oświaty, dyrektorzy placówek oświatowych, pracownicy Muzeum w Raciborzu. W pracach jury konkursu uczestniczył **prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica** z PWSZ w Raciborzu.

Scenki przedstawione przez dzieci i młodzież przybliżyły zebranym tradycję skubania pierza. Każda z grup włoży-

ła w ich przygotowanie mnóstwo starań, a nawet poświęceń. Miały one charakter humorystyczno-satyryczny, jako że nawiązywały do współczesnych problemów życia codziennego. Wykorzystanie gwary, gra aktorska, stroje i rekwizyty oraz ogólne wrażenie – to główne kryteria, na podstawie których wyłoniono zwycięzców w trzech kategoriach wiekowych. Pierwsze miejsca w rywalizacji wszystkich grup zajęli gospodarze – organizatorzy konkursu.

Ale nie współzawodnictwo jest tu najważniejsze. Liczy się przede wszystkim przywoływanie i kultywowanie tradycji i zwyczajów, pielęgnowanie i propagowanie gwary oraz przyjaźń i uczniowska współpraca między szkołami na polsko - czeskim pograniczu. Udział w konkursie przyczynił się do wzbogacenia wiedzy uczestników i gości, do zdobycia nowych doświadczeń. Nade wszystko był okazją do wielu miłych doznań, przeżyć i emocjonalnych wzruszeń.

Dla nas, studentów, było to również ogromne przeżycie i doświadczenie. Wiele emocji, a nawet podziwu, wzbudziło w nas przede wszystkim pierwsze w życiu zetknięcie się z gwarą laską oraz biegle posługiwanie się nią przez uczestników konkursu. Tak oryginalne formy przedstawienia zwyczaju skubania pierza z pewnością na długo pozostaną w naszej pamięci. Będziemy w przyszłości próbować wykorzystywać tego rodzaju wzorce w swojej pracy pedagogicznej.



Foto: Archiwum PWSZ



Widownia.



Podsumowanie konkursu.

Foto: Archiwum PWSZ

Instytut Kultury Fizycznej



Dick Helm ponownie w Raciborzu

W maju 2007 roku gościł w naszej uczelni znakomity trener amerykański **Dick Helm**, który odnosił wielkie sukcesy trenerskie (wygrał ponad pięćset pojedynków) z takimi drużynami NBA, jak Seattle Supersonics, Cleveland Cavaliers, Atlanta Hawks, Toronto Raptors, New York Knicks (pisaliśmy o tej prelekcji w piątym, majowym numerze „Eunomii” z 2007 roku). Po dwóch niespełna latach sławny szkoleniowiec ponownie przybył do Raciborza, aby spotkać się z wykładowcami i studentami Instytutu Kultury Fizycznej oraz innymi zainteresowanymi osobami. Tym razem swoje wystąpienie poświęcił znaczeniu **motywacji** w sporcie wyczynowym, w pracy z drużyną koszy-

karską. Jako wieloletni trener profesjonalnych zespołów koszykarskich zdobył bogate doświadczenia w przygotowywaniu zawodników do uprawiania tej dyscypliny sportu, a szczególnie ich preselekcji i selekcji.

Osobowość zawodnika, jego przygotowanie do podjęcia treningu, chęć doskonalenia się i wewnętrzna potrzeba bycia najlepszym jest najważniejszym źródłem uzyskiwania wysokich wyników. Nie wszyscy posiadają te cechy, niektórzy prezentują odmienny model realizowania się w życiu, zdarzają się nawet patologicznie odmienne style życia, jednak jest to zawsze wybór jednostki. Trener może przekonywać, namawiać, ale jednak decyzja należy do każdego z kandydatów do drużyny. W dyscyplinach zespołowych ważne jest współdziałanie, podporządkowanie się celom zespołu, cechy osobowe nabierają tu szczególnego znaczenia. W procesie kształtowania owych cech osobowych ogromną rolę odgrywa sfera wartości – religijnych, etycznych, kulturowych, obyczajowych. Bez nich trudno budować trwałe podstawy rozwoju jednostki, jej wszechstronnego doskonalenia.

Rozważania Dicka Helma, mimo że poświęcone problematyce sportowej, mają swoje odniesienie do różnych dziedzin życia ludzkiego, a w związku z tym mogą być przydatne, wychowawczo kreatywne także dla osób niezajmujących się sportem w sposób zawodowy.

Sławnego szkoleniowca serdecznie przywitał **prof. n.dzw. dr hab. Michał Szepelawy**, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Prelekcja, która odbyła się 17 marca 2009 roku, została bardzo dobrze przyjęta przez liczne audytorium. ✦



Foto: Archiwum PWSZ

Wykład Dicka Helma.

Akcja promocyjna PWSZ intensywna jak nigdy wcześniej

Niż demograficzny, który zaczyna dotykać szkolnictwo wyższe nie omija również Raciborza. Od zeszłego roku można zauważyć spadek liczby studentów kształcących się na uczelniach wyższych. Podobna sytuacja ma miejsce również w naszej uczelni.

W odpowiedzi na taki stan rzeczy władze naszej Alma Mater postanowiły przeprowadzić zakrojoną na szeroką skalę akcję promocyjną. Od stycznia do końca marca pracownicy działu promocji, współpracy z zagranicą i wydawnictw odwiedzali szkoły średnie województwa śląskiego i opolskiego, gorąco zapraszając do podjęcia studiów w naszej PWSZ. W czasie tych trzech miesięcy nasi przedstawiciele odwiedzili ponad 50 szkół, rozdali ponad 3000 informatorów, przeprowadzili niezliczoną ilość rozmów z zainteresowanymi osobami. W czasie spotkań z młodzieżą przedstawiana była oferta edukacyjna naszej szkoły, realia życia studenckiego w Raciborzu oraz korzyści płynące z podjęcia studiów w raciborskiej PWSZ.

„Uczniowie szkół średnich pytali nas o przeróżne sprawy. Zadawali pytania dotyczące kierunków studiów, zasad rekrutacji, spraw socjalnych i stypendiów, pytali również o życie studenckie – o obowiązki i przywileje płynące z bycia żakiem. W niektórych szkołach, takich jak np. w Czerwionce-Leszczynach czy Prudniku, zainteresowanie było ogromne. Świadczyć może o tym fakt, że rozdaliśmy w tej jednej szkole ponad 300 informatorów. Mamy nadzieję, że dzięki spotkaniom z nami przekonali się oni do studiowania w naszej uczelni” – relacjonuje Marcin Parzonka, pracownik działu promocji.

Zwieńczeniem akcji promocyjnej PWSZ były zorganizowane po raz kolejny **Dni Otwarte**, które odbyły się w dniach 25-26 marca. Trzeba przyznać, że w tym roku cieszyły się one naprawdę sporym zainteresowaniem. W tych dniach gościliśmy w murach uczelni uczniów szkół z Wodzisławia Śląskiego, Żor, Gliwic, Kędzierzyna-Koźla, Jastrzębia, Głubczyc oraz Raciborza i okolic. „Grupy oprowadzane były po uczelni przez kadrę wykładowców i studentów PWSZ według opracowanego planu zwiedzania. Przyszli kandydaci mieli możliwość zobaczyć sale wykładowe, bibliotekę, klub studencki, akademik czy basen. Zainteresowane osoby mogły również zwiedzić budynki uczelniane Instytutu Kultury Fizycznej oraz Instytutu Sztuki. Każdemu zwiedzającemu w Punkcie Rekrutacyjnym wręczane były informatory oraz udzielane informacje dotyczące rekrutacji na rok akademicki 2009/2010. Dodatkowym atutem zwiedzania były prezentacje multimedialne przygotowane przez studentów oraz organizatorów **Dni Otwartych**, z których nasi goście mogli dowiedzieć się nieco więcej o naszej Uczelni.” – relacjonuje Elżbieta Pidek, pracownik Działu Promocji PWSZ.

Mamy nadzieję, że działania Działu Promocji spowodują, że w przyszłym roku liczba studentów PWSZ w Raciborzu utrzyma się na podobnym poziomie, co będzie można uznać za duży sukces w czasach kryzysu, nie tylko gospodarczego, ale dla nas przede wszystkim demograficznego. ✎

Białe kruki w Bibliotece PWSZ

Ostatnio Pani dyrektor Biblioteki Głównej PWSZ mgr Zenona Mrozek przejęła dwie bardzo cenne książki. Pan mgr Jan Paciok, emerytowany nauczyciel szkół raciborskich, postanowił złożyć „w godne ręce szanownej Uczelni” dzieło Joachima Lelewela pt. „*Nauki dające poznawać Źródła Historyczne, 1863, Nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego w Poznaniu.*” Zaś mgr Alfred Nowak, emerytowany profesor I Liceum Ogólnokształcącego w Raciborzu, nauczyciel historii i znawca Arki Bożka, przekazał Bibliotece PWSZ dzieło pt. „*Tadeusz Kościuszko. Na setną rocznicę*

zgonu naczelnika. Życie – Czyny – Duch. Napisał dr. Feliks Koneczny. Wydanie drugie. Wielkopolska Księgarnia Nakładowa Karola Rzepeckiego w Poznaniu, 1922”.

Wizyta darczyńców u Pani Dyrektora była również okazją do wymiany zdań na temat konieczności chronienia dziedzictwa narodowego i wszelkich pamiątek kultury materialnej. Prof. A. Nowak zauważył, że jest absolwentem Studium Nauczycielskiego z roku 1960. Uczelni, której kontynuatorką dzieła kształcenia nauczycieli jest też PWSZ. Zna zatem doskonale obiekty, z Biblioteką łącznie. Dodajmy, że na pierwszym piętrze bloku A po dzień dzisiejszy ekspozowane są liczne tableau z różnych lat świetności Studium Nauczycielskiego w Raciborzu.

Gościom, którym towarzyszył prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica – inicjator przekazania książek dla PWSZ – imponowały nie tylko rozległe przestrzenie zajmowane obecnie przez ważną dla studiujących księżnicę, ale przede wszystkim ponad czterotysięczny księgozbiór oraz Ośrodek Informacji Naukowej. Podziw wzbudził również fakt dostępu drogą elektroniczną do prawie już całego księgozbioru.

Pani mgr Zenona Mrozek zapoznała zwiedzających z innymi posiadanymi już cennymi zbiorami dawnych książek, do których dołączą już wkrótce, po zabiegach konserwatorskich, przekazane przez obu Panów, pozycje.

(Mar.)



Prezentacja darów. Od lewej: mgr Zenona Mrozek, prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica, mgr Jan Paciok, mgr Alfred Nowak.

Nowości biblioteczne

W bieżącym numerze „Eunomii” prezentujemy kolejną listę najnowszych pozycji z różnych dziedzin, znajdujących się w uczelnianym księgozborze. Dziękujemy Pani Dyrektor i pracownikom Biblioteki.

Redakcja

1. Beck-Krala E. (2008). Partycypacja pracowników w zarządzaniu firmą. Nowy sposób wynagradzania i motywowania. Kraków, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
2. Berkeley G. (2007). Dzienniki filozoficzne. Gdańsk: Wydaw. Słowo/obraz Terytoria.
3. Bilewicz M. (2008). Być gorszymi. O reakcjach na zagrożenie statusu grupy własnej. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego.
4. Burszta W.J., Sekuła E.A. (2008). Kiczosfery współczesności. Warszawa: Wydaw. Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”.
5. Dernowska U. (2008). Działania nauczyciela a wiedza pojęciowa uczniów. Warszawa: Wydaw. Akademii Pedagogiki Specjalnej.
6. Drabik J. (1995). Aktywność fizyczna dzieci, młodzieży i dorosłych. Gdańsk: Wydaw. AWF.
7. Drabik J. (1997). Aktywność, sprawność i wydolność fizyczna jako miernik zdrowia człowieka. Gdańsk: Wydaw. AWF.
8. Eco U., Rorty R., Culler J., Brook-Rose C. (2008). Interpretacja i nadinterpretacja. Kraków: Wydaw. Znak.
9. Giddens A. (2007). Przemiany intymności. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
10. Griffin R.W. (2008). Podstawy zarządzania organizacjami. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
11. Hargrove R. (2006). Mistrzowski coaching. Kraków: Oficyna Ekonomiczna.
12. Jakimowicz A. (1970). Jacek Malczewski i jego epoka. Warszawa: PWN.
13. Kant I. (2007). O postępach metafizyki. Gdańsk: Wydaw. Słowo/ obraz Terytoria.
14. Klus-Stańska D., Szczepka-Pustkowska M. (red.) (2009). Pedagogika wczesnoszkolna. Warszawa: Wydaw. Akademickie i Profesjonalne.
15. Kozaczuk F. (red.) (2009). Prawne i socjokulturowe warunkowania profilaktyki społecznej i resocjalizacji. Rzeszów: Wydaw. Uniwersytetu Rzeszowskiego.
16. Krasnodębski Z. (2005). Demokracja peryferii. Gdańsk: Wydaw. Słowo/obraz Terytoria.
17. Król H. (2003). Kryteria doboru i oceny ćwiczeń doskonalących technikę sportową. Katowice: Wydaw. AWF.
18. Lam W. (1972). Malarstwo na przestrzeni stuleci. Warszawa: PWN.
19. Ligoń S. (2009). Bery i bojki śląskie. Poznań: Wydaw. Versper.
20. Mackiewicz A.J. (2009). Oswoić emeryturę. Jak budować życie po pracy. Warszawa: Wydaw. Difin.
21. McQuail D. (2008). Teoria komunikowania masowego. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
22. Nowak M. (2008). Controlling personalny w przedsiębiorstwie. Kraków, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
23. Ortega y Gasset Jose. (2004). Ewolucja teorii dedukcyjnej. Pojęcie zasady u Leibniza. Gdańsk: Wydaw. Słowo/ obraz Terytoria.
24. Parczewska T. (2009). Edukacja ekologiczna w przedszkolu. Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
25. Popielski K. (2008). Psychologia egzystencji. Lublin: Wydaw. KUL.
26. Rosołowska-Huszcz D., Gromadzka-Ostrowska J. (2008). Ćwiczenia z fizjologii człowieka. Warszawa: Wydaw. SGGW.
27. Ryguła I. (1988). Elementy optymalizacji procesu doboru dzieci do szkolenia na przykładzie skoku wzwyż. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego.
28. Ryzl M. (1993). Parapsychologia. Wrocław: Wydaw. Luna.
29. Sichel P. (1971). Modigliani. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
30. Wieliński D. (2000). Komponenty ciała człowieka w aspekcie tradycyjnych i najnowszych metod badawczych. Poznań: Wydaw. AWF.

żarówka

niezależny dodatek studencki nr **13** (33) – **kwiecień 2009**

BLOW-UP?

BLOW-UP!



Foto: Agnieszka Gogolewska



mgr Gabriela Habrom-Rokosz

Analiza postrzeganej rzeczywistości pozwala twórcy na uro-
chomienie procesu poszukiwań zgodnego z jego wrażliwością.
Proces ten zmierza do wyłonienia określonego kadru z cha-

osu, rozumianego jako „nadmierna różnorodność i niemożliwość do ogarnięcia obfitość” (André Rouillé, 2005). Uchwycony wycinek recypowanej rzeczywistości, zamknięty w określonym kadrze poprzez zabieg powiększania staje się nową płaszczyzną twórczych poszukiwań, pozwalając na szeroko rozumianą kreację. **Powiększenie** ujawnia możliwość odkrywania najsubtelniejszych, a niejednokrotnie zaskakujących twórcę detali, niezauważalnych w momencie rejestracji na materiale światłoczułym lub innym nośniku. Fotograficzny proces powiększania, umożliwia pewnego rodzaju transformację obrazu dokumentującego postrzeganą rzeczywistość, w wyniku której powstaje nowa estetycznie realność. ©



Analiza kadrów filmu.



Dyskusje.

Adam Rokosz

To bezwymiarowa wielkość, która odegrała istotną rolę w procesie postrzegania i jeden z atrybutów spojrzenia. Ono zaś jest czynnością medytatywną, a więc można wnioskować, że istota świadomego powiększania kryje się w woli medytacji nad nowo powstałym obrazem.

Niemniej jednak podstawowa jakość „patrzności” wynika z różnorodności obserwacji. Z tego wynika, że powiększenie jest umiejętnością wyodrębniania płaszczyzn w istocie przedmiotu obserwowanego. Płaszczyzny te przecinają się w dużej mierze, jednak metodyka ich wewnętrznego porządku nie zostaje zachwiana.

Dobrym przykładem może być przedmiot, nad którym pracował artysta. W taki oto obraz, czy statuetkę twórca wlał swoje osobiste, głębsze doświadczenie. Teraz obserwatorowi powinno zależeć, aby poprzez artystyczną jakość tworu wczuć się ostrożnie w jego egzystencjalny wyraz. Już ten etap rozważań, spośród niezliczonych w dzisiejszym świecie obrazów, pozwala oszacować jego wartość lub jej brak.

Na zakończenie pytanie: obserwując, czy próbujesz kro-
czyć drogą artysty, śladami, które pozostawił po sobie, czy ko-
rzystasz z danego dzieła jedynie w celu realizacji własnych
pomysłów? Innymi słowy mówiąc: czy rzeczywiście medytu-
jesz dzieło sztuki, czy jedynie charakter jego własnego wną-
trza na przykładzie „przedmiotu”? ▣



Koszykarze

w finale

W obronie Adam Białdyga.
Foto: Emil Szwed

W dniu 29.03.2009 w hali ZSO w Rudniku odbył się turniej rewanżowy I Ligi Grupy A Akademickich Mistrzostw Śląska w koszykówce mężczyzn. W zawodach udział wzięły drużyny Politechniki Śląskiej Gliwice, WSH Sosnowiec, WSB Chorzów oraz drużyna gospodarzy PWSZ Racibórz.

Pierwszy turniej w ramach rozgrywek o mistrzostwo Śląska odbył się 7 grudnia 2008 roku na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Nasi koszykarze wygrali tam jedno spotkanie, ale wyniki pozostałych spotkań „ułożyły się” tak, że nasza drużyna zajmowała po I turnieju trzecie miejsce w grupie. Turniej rewanżowy był zatem bardzo ważny w kontekście układu tabeli i awansu do finału lub spadku z I ligi.

W pierwszym meczu turnieju nasza drużyna zmierzyła się z Politechniką Śląską. Mistrzowie poprzedniej edycji, którzy w swoim składzie mają praktycznie samych ligowców grających w I lidze, nie pozostawili złudzeń beniaminkowi tych rozgrywek i wygrali wysoko 80:25. W drużynie gości najwięcej punktów zdobył Piotr Krupa (20 pkt.), a w drużynie PWSZ wyróżnił się w ataku Adam Białdyga (12 pkt.).

W drugim meczu zmierzyły się ekipy WSH Sosnowiec i WSB Chorzów. Mecz odznaczał się dobrą obroną obu ekip, co skutkowało bardzo słabą skutecznością w ataku. Po pierwszej połowie wynik spotkania brzmiał tylko 15:11. W drugiej połowie gracze WSH uzyskali przewagę nawet 12 punktów, jednak nie podłamało to drużyny z Chorzowa. Wzięty przez trenera czas spowodował, że zawodnicy WSB sukcesywnie odrabiali stratę dochodząc rywali nawet na 2 punkty. Spowodowało to, że byliśmy świadkami zaciętej końcówki spotkania. W niej, gracze

z Sosnowca skutecznie wykonywali rzuty wolne, dzięki czemu wygrali to spotkanie 35:26. Wtęczę koncertowo zagrał w tym spotkaniu gracz WSH Bartosz Kokoszka, zdobywca aż 20 punktów.

Porażka w pierwszym meczu turnieju nie podłamała graczy PWSZ. W kolejnym meczu zmierzyli się oni z ekipą WSB Chorzów. Zdeterminowani zawodnicy PWSZ od początku spotkania narzucili własny styl gry, grając twardo w obronie i wyprowadzając skuteczne kontry. Po pierwszej kwarcie PWSZ prowadziło 17:6. W dalszej części meczu zawodnicy z Raciborza powiększali jeszcze przewagę wygrywając ostatecznie spotkanie 61:41. Najwięcej punktów w drużynie zwycięzców zdobył Grzegorz Marciak (18 pkt.).

W następnym meczu turnieju zmierzyły się ze sobą Politechnika Śląska i WSH Sosnowiec. Drużyna z Gliwic, podobnie jak wszystkie inne spotkania, wygrała również ten mecz bardzo wysoko 83:34 dominując od pierwszej do ostatniej sekundy meczu. Najwięcej oczek na swoim koncie zgromadził w drużynie Politechniki Bartosz Brand – 17.

Rozpędzona Politechnika Śląska, idąc za ciosem, w następnym meczu zmierzyła się z WSB Chorzów. Podobnie jak wcześniejsze spotkania drużyny z Gliwic, i to okazało się jednostronnym widowiskiem. Politechnika wygrała swoje ostatnie spotkanie w turnieju 84:26, zapewniając sobie zwycięstwo w grupie z kompletem punktów.

W ostatnim meczu turnieju zmierzyły się ze sobą zespoły WSH Sosnowiec i PWSZ Racibórz. Wyniki wcześniejszych pojedynków spowodowały, że spotkanie tych dwóch drużyn decydowało o tym, kto obok Politechniki awansuje do finałów AMS. Początek spotkania ułożył się

Foto: Emil Szwed



Pod koszem walczy Mateusz Lacheta.

Foto: Emil Szwed



Rzuca Grzegorz Marciak.



po myśli gości. Spotkanie rozpoczęli od prowadzenia 9:2. Wzięty czas przez trenera PWSZ, spowodował, że gracze gospodarzy zaczęli powoli odrabiać straty. Po pierwszej kwarcie prowadzili jeszcze goście 15:12, ale zaraz na początku drugiej kwarty PWSZ dogonił rywali. Od tej pory gra toczyła się kosz za kosz. Do przerwy WSH prowadziło 27:25. Jednak od początku drugiej połowy gracze gospodarzy „rzucili się” do frontalnego ataku. Zaczęli grać skutecznie w obronie, co owocowało wieloma przechwytnami graczy PWSZ i niecelnymi rzutami rywali, po których PWSZ wyprowadzało szybki atak. Drugą połowę meczu PWSZ wygrało 36:15 kończąc mecz zwycięstwem 61:43. Dzięki temu zwycięstwu PWSZ zapewniło sobie drugie miejsce w tabeli i awans do turnieju finałowego!

Po turnieju trener PWSZ **Marcin Parzonka** powiedział: „Przed wszystkim gratuluję chłopakom osiągniętego sukcesu. Zrealizowaliśmy plan, który przed sezonem wydawał się niemożliwy do osiągnięcia. Zakładaliśmy, że realnym planem jest spokojne utrzymanie w I lidze, tzn. zajęcie trzeciego miejsca w grupie i uniknięcie gry w barażach. Po pierwszym turnieju w Gliwicach po cichu zaczęliśmy myśleć o walce o awans, ale wiedzieliśmy, że nie będzie to proste. Jednak dziś udowodniliśmy, że to właśnie nam należy się drugie miejsce w grupie i awans do finałów. Wiele jeszcze jest w naszej grze do poprawienia, bo wciąż gramy falami, nie potrafimy utrzymać pełnej koncentracji przez cały mecz. Ale dziś o tym nie myślimy. Dziś jest czas na świętowanie, bo jako beniaminek I ligi awansowaliśmy do finałów i jesteśmy jedną z czterech najlepszych drużyn na Śląsku! Wszystkim chłopakom dziękuję za włożony wysiłek i poświęcenie. Każdy z nich ma swój ogromny wkład w ten sukces.”

Nasza drużyna wystąpiła w następującym składzie: **Grzegorz Marciak, Kamil Kaziród, Michał Struzik, Mateusz Bodusz, Maciej Sielańczyk, Krzysztof Oliwa, Adam Białduga, Tomasz Wawak, Robert Kania, Mateusz Lacheta, Bartłomiej Sosin.**

Wyniki wszystkich spotkań, zdobycze punktowe i tabela po turnieju rewanżowym:

Politechnika Śląska Gliwice – PWSZ Racibórz – 80:25
(19:2; 20:4; 21:14; 20:5)

Najwięcej punktów: dla Politechniki – Piotr Krupa (20), dla PWSZ – Adam Białduga (12)

WSH Sosnowiec – WSB Chorzów – 35:26
(4:6; 11:5; 9:4; 11:11)

Najwięcej punktów: WSH: B. Kokoszka (20), WSB: S. Daniluk (9), T. Boboń (9)

PWSZ Racibórz – WSB Chorzów – 61:41
(17:6; 16:10; 12:12; 16:13)

Najwięcej punktów: PWSZ: Grzegorz Marciak (18), WSB: T. Boboń (19)

Politechnika Śląska Gliwice – WSH Sosnowiec – 83:34
(20:9; 19:7; 17:11; 27:7)

Najwięcej punktów: Pol. Śl.: J. Kolenda (23), WSH: B. Kokoszka (11)

WSB Chorzów – Politechnika Śląska Gliwice – 26:84
(9:15; 1:21; 4:19; 12:29)

Najwięcej punktów: WSB: M. Buryan (7), PŚ: Piotr Krupa (18)

PWSZ Racibórz – WSH Sosnowiec – 61:43
(12:15; 13:12; 14:7; 22:9)

Najwięcej punktów: PWSZ: Adam Białduga (15), WSH: P. Wąs (18)

Lp.	Nazwa drużyny	Ilość meczów	Bilans	Punkty
1.	Politechnika Śląska Gliwice	6	6:0	12
2.	PWSZ Racibórz	6	3:3	9
3.	WSH Sosnowiec	6	2:4	8
4.	WSB Chorzów	6	1:5	7

Foto: Emil Szwed



Stoją od lewej: Marcin Parzonka – trener, Tomasz Wawak, Mateusz Lacheta, Adam Białduga, Mateusz Bodusz, Grzegorz Marciak, klęczą od lewej: Bartłomiej Sosin, Maciej Sielańczyk, Kamil Kaziród – kapitan, Robert Kania, Krzysztof Oliwa, leży: Michał Struzik.

